

Spółeczna odpowiedzialność organizacji. Polityczna poprawność czy obywatelska postawa?



pod redakcją
Zdzisława Pizsa
Magdaleny Rojek-Nowosielskiej



Recenzenci: Robert Rauziński, Adam Karol Szalkowski, Agata Zagórowska,
Zofia Zymonik

Redaktor Wydawnictwa: Barbara Majewska

Redaktor techniczny: Barbara Łopusiewicz

Korektor: Justyna Mroczkowska

Łamanie: Comp-rajt

Projekt okładki: Beata Dębska

Publikacja jest dostępna na stronie www.ibuk.pl

Streszczenia opublikowanych artykułów są dostępne w międzynarodowej bazie danych
The Central European Journal of Social Sciences and Humanities <http://cejsh.icm.edu.pl>
oraz w The Central and Eastern European Online Library www.ceeol.com,
a także w adnotowanej bibliografii zagadnień ekonomicznych BazEkon
http://kangur.uek.krakow.pl/bazy_ae/bazekon/nowy/index.php

Informacje o naborze artykułów i zasadach recenzowania
znajdują się na stronie internetowej Wydawnictwa
www.wydawnictwo.ue.wroc.pl

Kopiowanie i powielanie w jakiegokolwiek formie
wymaga pisemnej zgody Wydawcy

© Copyright Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu
Wrocław 2011

ISSN 1899-3192

ISBN 978-83-7695- 163-8

Wersja pierwotna: publikacja drukowana

Druk: Drukarnia TOTEM

Spis treści

Wstęp	11
-------------	----

Część 1. Współczesne wyzwania i dylematy rozwoju społecznej odpowiedzialności organizacji

Halina Zboroń: Dyskurs o społecznej odpowiedzialności ekonomistów (z kryzysem w tle)	15
Magdalena Rojek-Nowosielska: Modelowe ujęcie społecznej odpowiedzialności przedsiębiorstw	30
Tomasz Brzowski: Ciągłe doskonalenie zintegrowanych systemów zarządzania w aspekcie społecznej odpowiedzialności	40
Piotr Rogala: Obywatel jak metafora organizacji społecznie odpowiedzialnej	48
Adrian Pyszka: Wykorzystanie sprzeczności w firmach do budowy dynamicznego modelu CSR	54
Katarzyna Bachnik: Kulturowo-etyczny wymiar społecznej odpowiedzialności biznesu	66
Kazimierz Banasiewicz: Zależność przejawów odpowiedzialności społecznej przedsiębiorstwa od fazy cyklu życia organizacji	75
Marcin Ratajczak, Jan Wołoszyn: Innowacyjność i ryzyko w obszarze społecznej odpowiedzialności biznesu	84

Część 2. Społeczna odpowiedzialność organizacji w wybranych aspektach polityki społecznej

Zdzisław Pisz: Polityka społeczna w przedsiębiorstwach i społeczna odpowiedzialność przedsiębiorstw w Polsce w okresie przekształceń systemowych	93
Janusz Reichel: Społeczna odpowiedzialność organizacji z różnych sektorów	104
Mirosław Grewiński: Związki wielosektorowej polityki społecznej z koncepcją społecznie odpowiedzialnego biznesu	111
Stanisław Kamiński: Partnerstwo publiczno-prywatne jako forma relacji międzysektorowych	119
Andrzej Sztando: Niedostatki społecznej odpowiedzialności władz gmin w planowaniu strategicznym rozwoju lokalnego	128
Joanna Szczepaniak: O idei społecznej odpowiedzialności rodziny jako podmiotu polityki społecznej – kilka refleksji i uwag	139

Część 3. Społeczna odpowiedzialność biznesu w opiniach i praktyce przedsiębiorstw w Polsce

Ewa Stawicka: Subiektywna ocena koncepcji społecznej odpowiedzialności w opinii przyszłych przedsiębiorców	159
Joanna Krasodomska: Społeczna odpowiedzialność w praktyce polskich przedsiębiorstw i kształceniu studentów	166
Paweł Chlipała: Społeczna odpowiedzialność przedsiębiorstw w Polsce – wyniki analizy kampanii CSR	177
Anna Szcześniak: „Przedsiębiorstwa <i>Fair Play</i> ” – praktyczny wymiar społecznej odpowiedzialności biznesu	185
Janusz Kroik, Jan Skonieczny: Budowanie wspólnoty na rzecz społecznie odpowiedzialnego przedsiębiorstwa	193

Część 4. Dobre i złe praktyki z zakresu społecznej odpowiedzialności organizacji

Katarzyna Lorecka, Jacek Murawski, Marek Kosycarz: Wolontariat pracowniczy jako innowacyjny instrument polityki motywacyjnej przedsiębiorstwa na przykładzie Microsoft sp. z o.o.	209
Magdalena Kaźmierczak: Społeczna odpowiedzialność biznesu (CSR) – czynnik rozwoju kapitału ludzkiego organizacji	225
Ewa Beck-Krala, Katarzyna Klimkiewicz: W kierunku kształtowania świadomej polityki społecznej odpowiedzialności uczelni wyższych	234
Anna Brdulak: Zróżnicowane poziomy zaangażowania dobrych i złych praktyk w wybranych firmach	248
Maria Roszkowska-Śliż: Społeczna odpowiedzialność mediów. Analiza przypadków	257
Ewa Głuszek: Skuteczność inicjatyw z zakresu CSR jako strategii zabezpieczenia reputacji przedsiębiorstwa na wypadek kryzysu	271
Paweł Żuraw: Społeczna odpowiedzialność ośrodków szkolenia kierowców w świetle norm prawnych regulujących organizację branży szkoleniowej	286
Dorota Teneta-Skwiercz: Filantropia korporacyjna – istota, formy i motywy dobroczynności przedsiębiorstwa	297

Część 5. Rola interesariuszy w kształtowaniu polityki społecznej odpowiedzialności organizacji

Elżbieta Kolasińska: Interesariusze a społeczna odpowiedzialność organizacji ...	309
Adriana Paliwoda-Matiolańska: Konsumeryzm a społeczna odpowiedzialność biznesu	314

Małgorzata Koszewska: Rola konsumentów w rozwoju społecznej odpowiedzialności w Polsce ze szczególnym uwzględnieniem rynku tekstylno-odzieżowego	327
Agata Pierścieniak: Postawy młodych pracowników wobec społecznej odpowiedzialności biznesu	335

Część 6. Standardy, raportowanie i ocena społecznej odpowiedzialności organizacji

Grażyna Aniszewska: Społeczna odpowiedzialność organizacji według 100 największych firm Europy Środkowo-Wschodniej	347
Piotr Wójcik: Dyfuzja standardów odpowiedzialności społecznej w sieciach przedsiębiorstw w Polsce	357
Zbigniew Antczak: CSR w perspektywie menedżerów oraz konsumentów (wyniki badań)	367
Tomasz Brzozowski: Raportowanie odpowiedzialności przedsiębiorstw – współczesne tendencje i problemy badawcze	377
Grzegorz Zasuwa: Stopień wykorzystania wytycznych GRI w raportach społecznych europejskich przedsiębiorstw	385
Agata Rudnicka: Rola społecznej odpowiedzialności w zarządzaniu ryzykiem	396
Renata Koneczna, Łukasz Lelek: Ekologiczna ocena przedsiębiorstw sektora motoryzacyjnego – zastosowanie metody LCA	404
Magdalena Stefańska: CSR a wartość przedsiębiorstwa	415

Summaries

Part 1. Today's challenges and dilemmas of Corporate Social Responsibility development

Halina Zboroń: Discussions on academic responsibility of economists	29
Magdalena Rojek-Nowosielska: Model approach of Corporate Social Responsibility	39
Tomasz Brzozowski: Continuous improvement of integrated management systems in the area of corporate responsibility	47
Piotr Rogala: A citizen as a metaphor of socially responsible organization ..	53
Adrian Pyszka: The use of contradiction in the companies to build a dynamic model of CSR strategy	65
Katarzyna Bachnik: Corporate Social Responsibility from ethical and cultural perspective	74

Kazimierz Banasiewicz: Correlation between the aspects of Corporate Social Responsibility and organizational life cycle	83
Marcin Ratajczak, Jan Wołoszyn: Innovation and risk in the area of Corporate Social Responsibility	90

Part 2. Corporate Social Responsibility in some aspects of social policy

Zdzisław Pisz: Social policy in enterprises and corporate social responsibility in the period of system transition in Poland	103
Janusz Reichel: Social responsibility of organisations from different sectors	110
Mirosław Grewiński: Relations between multisectoral social policy and the concept of corporate social responsibility	118
Stanisław Kamiński: Public-private partnership as a form of intersectoral relations	127
Andrzej Sztando: Social responsibility deficiencies of local authorities in local development strategic planning	138
Joanna Szczepaniak: About the idea of social responsibility of family as an entity of social policy – some reflections	156

Part 3. Corporate Social Responsibility in opinions and practice in Poland

Ewa Stawicka: Subjective assessment of Corporate Social Responsibility in future entrepreneurs' opinion	165
Joanna Krasodomska: Corporate Social Responsibility in the operations of Polish enterprises and in students' education	176
Paweł Chlipała: Corporate Social Responsibility in Poland – results of CSR campaign analysis	184
Anna Szcześniak: “Fair play businesses” – Corporate Social Responsibility in practice	192
Janusz Kroik, Jan Skonieczny: Building the coalition for Corporate Social Responsibility	206

Part 4. Good and bad practice of Corporate Social Responsibility

Katarzyna Lorecka, Jacek Murawski, Marek Kosycarz: Employee volunteering as an innovative instrument of corporate employee motivation policy on the example of Microsoft Ltd. company	224
Magdalena Kaźmierczak: Corporate Social Responsibility (CSR) – the factor of human capital development in the organization	233

Ewa Beck-Krala, Katarzyna Klimkiewicz: Towards aware policy of social responsibility in higher education	247
Anna Brdulak: Diversified levels of advancement of good and bad practices on the example of chosen companies	256
Maria Roszkowska-Śliż: Media and their social responsibility. Case studies analysis	270
Ewa Gluszek: Effectiveness of CSR initiatives as a strategy of corporate reputation insurance during crisis	285
Paweł Żuraw: Social responsibility of drivers' education centers in the light of legal norms regulating the education trade organization	296
Dorota Teneta-Skwiercz: Corporate philanthropy – its essence, forms and reasons of enterprises' charity	305

Part 5. The role of stakeholders in shaping the policy of Corporate Social Responsibility

Elżbieta Kolasińska: Stakeholders and the organization's social responsibility	313
Adriana Paliwoda-Matiolańska: Consumerism and Corporate Social Responsibility	326
Małgorzata Koszewska: Consumers' role in the development of corporate social responsibility in Poland, particularly regarding the market for textiles and clothing	334
Agata Pierścieniak: Young workers' attitude towards Corporate Social Responsibility	344

Part 6. Standards, reporting and assessment of Corporate Social Responsibility

Grażyna Aniszewska: Corporate Social Responsibility according to 100 largest companies of Central and Eastern Europe	356
Piotr Wójcik: Diffusion of the Corporate Social Responsibility standards in industrial networks in Poland	366
Zbigniew Antczak: Corporate Social Responsibility in the perspective of managers and consumers (the results of a survey)	375
Tomasz Brzozowski: Continuous improvement of integrated management systems in the area of corporate responsibility	384
Grzegorz Zasuwa: The degree of application of the GRI guidelines in European companies' reports on Corporate Social Responsibility	395

Agata Rudnicka: The role of Corporate Social Responsibility in risk management	403
Renata Koneczna, Łukasz Lelek: Environmental assessment of automotive enterprises – application of LCA method	414
Magdalena Stefańska: CSR and corporate value	425

Joanna Szczepaniak

Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu

O IDEI SPOŁECZNEJ ODPOWIEDZIALNOŚCI RODZINY JAKO PODMIOTU POLITYKI SPOŁECZNEJ – KILKA REFLEKSJI I UWAG

Streszczenie: Współcześnie odpowiedzialność społeczna to jeden z fundamentów ładu społecznego. Dostrzega się tu zamyśl budowania społeczeństwa opartego na jednostkach i rodzinach odpowiedzialnych za siebie i za innych, społeczeństwa, w którym indywidualna mobilizacja i aktywność splatają się ze społecznym solidaryzmem, samopomocą itd. Takie podejście, uwzględnione również w wielu koncepcjach i zasadach polityki społecznej, stanowi o rozciągnięciu idei społecznej odpowiedzialności na rodzinę – jeden z wielu podmiotów polityki społecznej. W niniejszym artykule przedstawiono kilka refleksji na ten temat, jednocześnie wskazując uwarunkowania i dylematy dotyczące zakresu odpowiedzialności za los rodziny – jej samej i innych podmiotów (państwa, samorządów, organizacji pozarządowych itd.).

Słowa kluczowe: odpowiedzialność społeczna, rodzina, polityka społeczna.

1. Wstęp

Jak stwierdza Z. Pisz, „[...] odpowiedzialność jest pojęciem charakteryzującym podmiot lub jego różne formy aktywności¹. Za podmioty odpowiedzialnie społecznie w tym sensie można uznać jednostki i zbiorowości, osoby fizyczne i prawne funkcjonujące w systemie społecznym obejmującym politykę, gospodarkę oraz sferę społeczną, które w swej różnorodnej aktywności dostosowują swoje działania do

¹ Rozpatrywane mogą one być np. z punktu widzenia odpowiedzialności rozumianej jako konieczność bądź też obowiązek moralny lub prawny wobec istniejącego ładu wyznaczonego przez system zasad, norm, wzorców postępowania, pozwalających na formułowanie sądów wartościujących. Za: Z. Pisz, *Odpowiedzialność społeczna w działalności edukacyjnej*, [w:] Z. Pisz, M. Rojek-Nowosielska (red.), *Społeczna odpowiedzialność biznesu. Uwarunkowania, kontrowersje, dobre i złe praktyki*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Wrocław 2009, s. 62.

ładu społecznego określonego przez obowiązujące prawo oraz normy nieskodyfikowane [...]”². Za działania społecznie odpowiedzialne można zatem uznać „[...] wszelkie dobrowolne inicjatywy skierowane do bliższego i dalszego otoczenia, w rezultacie których uzyskuje się prospołeczne efekty [...], co oznacza również, że [...] o społecznej odpowiedzialności można mówić w przypadku każdej formy aktywności [...]”³. Zgodnie z takim tokiem rozumowania o działaniach odpowiedzialnych społecznie (prospołecznych) można mówić również w odniesieniu do rodziny⁴, która – jak wiadomo – jest jednym z podmiotów polityki społecznej, zobowiązanych do aktywności w realizacji różnych społecznych zadań.

Wobec powyższego, jak również w odniesieniu do upowszechnianych współcześnie koncepcji, określających podmiotowy charakter rodziny, można uznać, że rodzina działa społecznie odpowiedzialnie wówczas, gdy podejmuje dobrowolne inicjatywy bądź jakiegokolwiek formy aktywności skierowane do otoczenia bliższego (z zamiarem zaspokajania potrzeb swoich członków) oraz dalszego (z myślą o prospołecznych efektach, np. dla społeczności lokalnej). Innymi słowy można też stwierdzić, że rodzina działa społecznie odpowiedzialnie, gdy realizuje swoje instytucyjne funkcje społeczne (o ważnych implikacjach dla swoich członków oraz otoczenia dalszego) – prokreacyjną, socjalizacyjno-wychowawczą, integracyjną, ekonomiczną, legitymizacyjną, opiekuńczą – zgodnie z normatywnymi oczekiwaniami.

Przemiany społeczno-ekonomiczne, polityczne i kulturowe w naszym kraju, a przy tym zmiana aksjonormatywnej podstawy polityki społecznej oraz wizji ładu zbiorowego (społecznego), który polityka ta ma urzeczywistniać, zdają się uzasadniać rozciągnięcie społecznej odpowiedzialności na rodzinę. Współcześnie bowiem odpowiedzialność obywatelska (społeczna), wraz z samorządnością, to fundament ładu społecznego. Dostrzega się tu przede wszystkim zamysł budowania społeczeństwa opartego na jednostkach i rodzinach odpowiedzialnych za siebie i za innych, społeczeństwa, w którym indywidualna mobilizacja i aktywność splatają się ze społecznym solidaryzmem, samopomocą itd.⁵

U podstaw organizacji ładu społecznego w Polsce, a także w innych krajach Unii Europejskiej, leży zasada pomocniczości (subsydiarności), określająca także – w pewnej mierze – sposób odpowiedzialnego społecznie działania rodziny i innych podmio-

² Tamże, s. 61.

³ Tamże, s. 62.

⁴ W tym kontekście rodzina postrzegana może być jako zbiorowość społeczna (zgrupowanie ludzi, między którymi wytworzyła się i utrzymuje – nawet przez krótki czas – więź społeczna) lub instytucja społeczna (realizująca określone funkcje społeczne). Tak też jest ona rozumiana w podjętych w niniejszym artykule rozważaniach. Por. *Socjologia. Przewodnik encyklopedyczny*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, s. 166-167 i 248.

⁵ Por. A. Karwacki, M. Rymsza, *Meandry upowszechniania koncepcji aktywnej polityki społecznej w Polsce*, [w:] M. Grewiński, M. Rymsza (red.), *Polityka aktywizacji w Polsce. Usługi reintegracji w sektorze gospodarki społecznej*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej TWP w Warszawie, Warszawa 2011, s. 30.

tów. Zgodnie z ideą tej zasady państwo i jego organy powinny udzielać jednostce wsparcia, gdy samodzielnie – wykorzystując zasoby dostępne przez rynek – nie jest ona w stanie zaspokoić swoich potrzeb. W pierwszej kolejności pomoc powinna pochodzić od rodziny, w następnej od społeczności lokalnej, organizacji pozarządowych, władz lokalnych itd., a na końcu – od państwa. Najkrócej zasadę tę można wyrazić w sformułowaniu: *społeczeństwa tak wiele, ile można, państwa tyle, ile konieczne*⁶.

W niniejszym artykule przedstawiono kilka refleksji, mając świadomość ich dyskusyjności, na temat przejawów społecznej odpowiedzialności rodziny jako jednego z podmiotów polityki społecznej. Na potrzeby podjętych tu rozważań odniesiono się do różnych form aktywności rodziny oraz jej realnych uwarunkowań, które skłaniają do wyważenia w ogóle zakresu odpowiedzialności za los rodziny – jej samej i innych podmiotów (państwa, samorządów, organizacji pozarządowych itd.).

Punktem wyjścia w podjętych tu rozważaniach są upowszechniane w literaturze przedmiotu koncepcje teoretyczne (ściśle powiązane z zasadą subsydiarności), które wyznaczają podstawy do upodmiotowienia rodziny, a tym samym rozszerzenia na nią idei społecznej odpowiedzialności.

2. Od *welfarestate* do współczesnych koncepcji polityki społecznej – podstawy upodmiotowienia rodziny

Podejmując próbę określenia roli czy zakresu społecznej odpowiedzialności rodziny w polityce społecznej, nie sposób nie odwołać się do szeroko postulowanej niegdys koncepcji państwa opiekuńczego (*welfarestate*), od której odejście – wraz z początkiem radykalnej transformacji systemowej naszego kraju – wyznaczyło „nowe” miejsce dla rodziny – zarówno w teorii, jak i w praktyce.

We współczesnym, dynamicznie zmieniającym się świecie, kiedy tradycyjna teoria *welfarestate* nie sprawdziła się⁷, upowszechniają się koncepcje traktujące podmiotowo człowieka i jego problemy, zwracające uwagę na istotę aktywności i współpracy podmiotów w środowisku lokalnym oraz wtórną rolę państwa w polityce społecznej.

W przeszłości – przed 1989 rokiem – polityka społeczna była wyłączną domeną państwa, którego rządzący wiedzieli lepiej, czego obywatelom potrzeba⁸, i uważali się za najlepszych organizatorów życia gospodarczego i społecznego. Przejawiało się

⁶ Por. J. Auleytner, *Polityka społeczna, czyli ujarzmianie chaosu socjalnego*, Wydawnictwo WSP TWP, Warszawa 2002, s. 123, 205. Nieco szerzej o zasadzie tej jest mowa w dalszej części niniejszego opracowania.

⁷ Zob. m.in. J. Stiglitz, *Ekonomia sektora publicznego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004, s. 10-13; J. Auleytner, wyd. cyt., s. 120-130, 286; M. Grewiński, *Wielosektorowa polityka społeczna. O przeobrażeniach państwa opiekuńczego*, Wydawnictwo WSP TWP, Warszawa 2009, s. 151-157; G. Esping-Andersen, *Społeczne podstawy gospodarki postindustrialnej*, Wydawnictwo WSP TWP, Warszawa 2010, s. 21.

⁸ Por. J. Auleytner, *Wprowadzenie*, [w:] M. Grewiński, S. Kamiński, *Obywatelska polityka społeczna*, Wydawnictwo PTPS oraz WSP TWP, Warszawa 2007, s. 7.

to w przejmowaniu przez państwo inicjatyw i praw jednostek do organizowania życia zawodowego, osobistego i rodzinnego (choć jednocześnie państwo było gwarantem świadczeń społecznych, które udzielane były powszechnie i na dużą skalę). Zaczęta w latach 80. XX w. transformacja systemowa w Polsce – ukierunkowana na budowę wolnego rynku, tworzenie społeczeństwa obywatelskiego oraz demokratyzację, przyniosła istotne zmiany w zakresie odpowiedzialności państwa za zaspokojenie podstawowych potrzeb społecznych, w tym rodziny. Coraz bardziej uwidaczniający się w tym okresie kryzys finansów publicznych nie pozwalał na realizację – w sposób zadowalający – ciężących na państwie zobowiązań wobec obywateli. Państwo zaczęło wycofywać się z pomocy rodzinie oraz ograniczać ingerencję i odpowiedzialność instytucji zewnętrznych, przede wszystkim państwowych, w stosunku do rodziny. Jednocześnie nastąpiła decentralizacja kompetencji podmiotów państwowych w polityce społecznej wobec rodziny (w wyniku reformy administracyjnej w 1999 roku), które w dużej mierze zostały scedowane na powiatowe i gminne samorządy. Z punktu widzenia organizacji działań wobec rodziny znaczące było powołanie powiatowych centrów pomocy rodzinie oraz rozszerzenie zadań gminnych ośrodków pomocy społecznej, a następnie wprowadzenie organizacji pozarządowych, które nierzadko okazały się nieodzowne w realizacji interesów społeczności lokalnych (i nie tylko). Zasadnicze miejsce rodziny jest bowiem właśnie w środowisku lokalnym, tam najwyraźniej manifestują się jej potrzeby.

Decentralizacja spowodowała zatem wzrost odpowiedzialności za tworzenie ogólnych warunków zaspokajania potrzeb rodzin władz samorządowych, podmiotów niepublicznych oraz samych rodzin.

U podstaw takiej organizacji polityki społecznej leży założenie, iż państwo nie jest w stanie rozpoznać i realizować wszystkich potrzeb obywateli, nie może także bezpośrednio chronić go przed wszystkimi ryzykami socjalnymi⁹. Z tego też powodu następuje pluralizacja podmiotów w polityce społecznej, a przede wszystkim umacnia się oddolne inicjatywy jednostek i grup społecznych: pojedynczych obywateli, rodzin, organizacji pozarządowych, samorządów i innych podmiotów w środowisku lokalnym. Takie podejście wiąże się z charakterystycznymi dla demokratycznych państw ideami: aktywną polityką społeczną, obywatelską polityką społeczną, społeczeństwem obywatelskim, kapitałem społecznym, lokalizmem, *welfaresociety* czy *welfarepluralism*¹⁰. Kompleksowo istotę owych idei ujmuje koncepcja wielosektorowej polityki społecznej („Stokrotka Dobrobytu”). Zakłada ona, iż polityka społeczna jest realizowana w trzech podstawowych sektorach spo-

⁹ Por. tamże, s. 7.

¹⁰ Zob. m.in. B. Balcerzak-Paradowska (red.), *Sytuacja rodzin i polityka rodzinna w wymiarze lokalnym – podstawy koncepcyjne*, Wydawnictwo Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa 2009, s. 19-32; M. Grewiński, S. Kamiński, wyd. cyt.; M. Rymśa, *Rola służb społecznych w upowszechnianiu programów aktywnej polityki społecznej*, [w:] M. Grewiński, J. Tyrowicz (red.), *Aktywizacja, partnerstwo, partycypacja – o odpowiedzialnej polityce społecznej*, Wydawnictwo Mazowieckiego Centrum Polityki Społecznej, Warszawa 2007, s. 13-28.

lęcznych: publicznym, obywatelskim i rynkowym. W każdym sektorze działają różnorodne podmioty, które ze względu na swoją specyfikę instytucjonalną (wartości, zasady, reguły, normy, finansowanie) wpisują się w poszczególne sektory, tworząc pluralizm instytucji dostarczających usługi społeczne. Rodziny (gospodarstwa domowe¹¹) występują tu jako podmioty sektora obywatelskiego obok organizacji pozarządowych (głównie stowarzyszeń i fundacji *non profit*), grup nieformalnych (takich jak grupy sąsiedzkie, wspólnoty lokalne i religijne), a także niektórych podmiotów sektora gospodarki społecznej, np. organizacji pozarządowych prowadzących działalność gospodarczą¹². Wszystkie te podmioty powinny współpracować ze sobą na zasadach partnerstwa i solidarności oraz w poczuciu wspólnego interesu obywateli. Urzeczywistnianie tego typu postaw w praktyce ma sprzyjać realizowaniu idei odpowiedzialności obywatelskiej (społecznej).

Jak już wspomniano we wstępie, u podstaw organizacji współczesnej polityki społecznej, w tym wobec rodziny, leży zasada pomocniczości (subsydiarności). Zasada ta, jako podstawa organizacji państwa i ładu społeczno-gospodarczego, została przyjęta przez wiele państw na świecie, w tym Unię Europejską. W naszym kraju wyraźnie upowszechnia się ona od przeszło dwóch dekad, a więc od momentu transformacji systemowej. Została ona ustanowiona w preambule Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, w której czytamy między innymi, iż prawa podstawowe dla państwa oparte są „[...] na poszanowaniu wolności i sprawiedliwości, współdziałaniu władz, dialogu społecznym oraz na zasadzie pomocniczości umacniającej uprawnienia obywateli i ich wspólnot [...]”. Konstytucja nie definiuje wprost zasady subsydiarności, uwagę zwraca tu jednak odpowiednie umocowanie praw obywateli i ich wspólnot, a w dalszych zapisach dodatkowo również określenie roli państwa w realizacji danych praw, które występuje jako podmiot tworzący lub współtworzący odpowiednie warunki dla funkcjonowania społeczeństwa pol-

¹¹ Rodzina, gdy utożsamiana jest z gospodarstwem domowym, rozumiana jest jako jednostka (gospodarstwo jednoosobowe) lub ich zespół. Gospodarstwo domowe charakteryzuje zamieszkiwanie razem lub osobno, wspólne utrzymywanie się oraz – w większości przypadków – więzy biologiczne. Por. *Socjologia. Przewodnik...*, s. 167; *Pojęcie stosowane w badaniach statystycznych statystyki publicznej*, http://www.stat.gov.pl/gus/definicje_PLK_HTML.htm?id=POJ-176.htm (4.07.2011).

¹² W pozostałych sektorach wymieniane są natomiast takie podmioty, jak: w publicznym – trzy podsektory, tj. ponadnarodowe instytucje Unii Europejskiej, państwo i samorząd terytorialny, a także część organizacji pozarządowych typu QUANGO (np. fundacje skarbu państwa) oraz część mediów (np. media publiczne); w rynkowym – komercyjne podmioty polityki społecznej nastawione na zysk, czerpiące środki z dostarczania usług dla tej części społeczeństwa, która jest w stanie sama zapłacić za dostęp do pewnych usług, a ponadto: częściowo przedsiębiorstwa społeczne (np. zakłady aktywności społecznej), spółdzielnie socjalne (należące do sektora gospodarki społecznej), media (głównie prywatne), podmioty społecznie odpowiedzialnego biznesu. Szerzej: M. Grewiński, wyd. cyt., s. 135-138; M. Grewiński, S. Kamiński, wyd. cyt., s. 51-60; M. Grewiński, *Dynamika i sens pluralizmu – o przeobrażeniach państwa opiekuńczego*, „Problemy Polityki Społecznej” 2007, 10, s. 63-80.

skiego, w tym odpowiednich grup i jednostek, poprzez pomoc lub wsparcie¹³, a obowiązkiem obywatela polskiego jest troska o dobro wspólne¹⁴.

Na tle powyższego wyłania się również pewna idea polityki społecznej wobec rodziny, kompatybilnej z ideą działań społecznie odpowiedzialnych tego podmiotu, czyli takiej, która ma sprzyjać rodzinie w podejmowaniu inicjatyw i aktywności (obywatelskiej postawie) na rzecz kształtowania optymalnych warunków funkcjonowania – swoich członków oraz dalszego otoczenia (głównie lokalnej społeczności).

3. Przejawy działań społecznie odpowiedzialnych rodziny i ich uwarunkowania – wybrane aspekty

Z dotychczasowych rozważań wyraźnie wynika, iż obecnie rodzina postrzegana jest nie tylko jako bierny i niezdolny do samodzielnego decydowania o własnym losie przedmiot oddziaływań (beneficjent transferów) ze strony państwa, samorządów, zakładów pracy bądź innych organizacji, ale przede wszystkim jako społecznie odpowiedzialny podmiot, który powinien aktywnie uczestniczyć w kształtowaniu własnych warunków bytu i funkcjonowania, a jednocześnie współpracować na wielu poziomach w środowisku pozarodzinnym w realizacji różnorodnych zadań polityki społecznej, podporządkowując się w ten sposób istniejącemu łaadowi społecznemu.

Rozciągnięcie idei społecznej odpowiedzialności na rodzinę wymaga jednak odpowiednich działań nie tylko samej rodziny i jej poszczególnych członków, ale również oddziałujących na warunki jej funkcjonowania podmiotów w otoczeniu zewnętrznym, od których również oczekuje się zachowań prospołecznych, „[...] uwzględniających potrzeby (interesy) osób i grup z bezpośredniego i dalszego otoczenia”¹⁵. Podmioty działające w sferze społecznej najogólniej powinny służyć zaspokajaniu potrzeb społecznych, tworząc lub współtworząc odpowiednie warunki dla funkcjonowania odpowiednich jednostek i grup (w tym rodzin) poprzez pomoc lub wsparcie (np. dostarczając usługi społeczne, uruchamiając odpowiednie programy aktywizacji społecznej i/lub zawodowej, angażując jednostki i rodziny do rozwiązywania problemów społeczności lokalnej itp.)¹⁶. Natomiast w przypadku działalności

¹³ Zob. Konstytucja RP, art. 69-72, 80.

¹⁴ Tamże, art. 82. Szerzej o zasadzie subsydiarności autorka rozprawia w: J. Szczepaniak, *Subsydiarność w polityce społecznej wobec rodziny w warunkach współczesnych – między ideą a rzeczywistością*, [w:] A. Kubów, J. Szczepaniak (red.), *Współczesne wyzwania polityki społecznej wobec rodziny*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego, Wrocław 2010.

¹⁵ Z. Pisz, wyd. cyt., s. 62.

¹⁶ Przypomnieć wypada, iż prawa rodziny w tym względzie zostały zagwarantowane w przepisach ponadnarodowych i konstytucyjnych naszego kraju. Zob. m.in. Europejska Karta Społeczna (DzU z 1999 nr 8, poz. 67 ze zm., preambuła, cz. I, p. 16); Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Socjalnych i Kulturalnych (DzU z 1977 nr 38, poz. 169, art. 10); Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych (DzU z 1977 nr 38, poz. 167, art. 23, ust. 1 i art. 24, ust. 1); Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (DzU z 1993 nr 61, poz. 284 ze zm., pream-

gospodarczej, o czym nie wypada przynajmniej nie wspomnieć, chodzi najogólniej o przestrzeganie zasad, szeroko upowszechnianej w świecie nauki i praktyki, idei społecznie odpowiedzialnego biznesu. Zasady działania poszczególnych podmiotów polityki społecznej wyznacza – w pewnej mierze – wspomniana już niejednokrotnie reguła pomocniczości oraz związane z nią, w sposób bezpośredni lub pośredni, odpowiednie normy prawne i nieskodyfikowane.

Głównym powodem podjęcia rozważań nad istotą oraz przejawami społecznej odpowiedzialności rodziny są obserwowane, zazwyczaj niestety raczej nieudane, próby mobilizowania czy włączania rodzin do aktywnego uczestnictwa w rozwiązywaniu własnych trudności, a także niektóre realia naszego kraju, które skłaniają do zastanowienia się nad tym, jak w ogóle powinna przejawiać się społeczna odpowiedzialność rodzin czy inaczej – ich działania społecznie odpowiedzialne oraz jaki powinien być realny zakres tych działań (a jaki innych podmiotów)? Jeśli przy tym uwzględnić swoisty obowiązek moralny i/lub prawny rodziny wobec swoich członków, a pośrednio także otoczenia dalszego, w zakresie zabezpieczenia ich bytu i przyszłości (w sensie społecznym i/lub ekonomicznym), to oczekiwania dotyczące form aktywności ze strony rodziny oraz ich ocena w kontekście społecznej odpowiedzialności stają się szczególnie dylematyczne. Rozstrzygnięcie wskazanych tu problemów nie jest łatwe ze względu na wielość i złożoność czynników warunkujących funkcjonowanie rodziny – wewnętrznych (np. warunków materialnych, stylu życia, poglądów politycznych, postaw społecznych, strategii działania) oraz makrostrukturalnych (nieprzewidywalnych mechanizmów rynkowych, sytuacji gospodarczej kraju, warunków życia społeczeństwa, stanu zabezpieczenia społecznego, procesów technologicznych, tradycji dotyczących aktywności zawodowej kobiet, upowszechniających się wzorców życia małżeńsko-rodzinnego i innych).

Uwzględnienie wszystkich uwarunkowań funkcjonowania rodzin w jednym ograniczonym objętościowo opracowaniu rzecz jasna nie jest możliwe, stąd też poniżej odniesiono się do wybranych aspektów aktywności rodzin, by na tej podstawie podjąć próbę określenia przejawów bądź zakresu ich społecznej odpowiedzialności.

W tym celu warto sięgnąć do dorobku badaczy zajmujących się zagadnieniem kapitału społecznego¹⁷ oraz roli rodziny w tym zakresie. Wskazówką jest tu zaproponowany przez Putmana wymiar nieformalnego zaangażowania na rzecz osiągnięcia prywatnego (rodzinnego) celu, opartego na więzi zaufania, bezpośredniości

buła); Konstytucja RP (DzU nr 78 poz. 483 ze zm., art. 71). Szerzej: J. Szczepaniak, *Europejskie a polskie standardy w opiece nad rodziną i dzieckiem – zakres zgodności*, [w:] K. Głębicka (red.), *Polska polityka społeczna wobec wyzwań spójności społeczno-ekonomicznej UE*, Wydawnictwo Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej i Politechniki Radomskiej, Radom 2007, s. 246-263.

¹⁷ Pojęcie kapitału społecznego nie jest ściśle zdefiniowane. Jest za to bardzo pojemne, mieści się w nim wszystko to, co decyduje o zdrowych relacjach społecznych, dbaniu o dobro wspólne i współpracy. Szerzej zob. m.in. D. Moroń, *Kapitał społeczny – próba definicji*, [w:] D. Moroń (red.), *Kapitał ludzki i społeczny*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2009, s. 13-24.

oraz trwałych i intensywnych sieciach kontaktu¹⁸. Rola ta może mieć charakter wewnętrzny i zewnętrzny. Z pierwszym przypadkiem mamy do czynienia wówczas, gdy dzięki istniejącym więziom i kontaktom, wzajemnym oczekiwaniom i obligacjom zwiększają się szanse jednostki na osiągnięcie celu bądź następuje zmniejszenie kosztów jego osiągnięcia przez posłużenie się zasobami innej osoby (jej pozycją, informacjami, do których ma dostęp, zasobami finansowymi), z którą jednostka pozostaje w relacji społecznej. Analizując natomiast zewnętrzne zaangażowanie rodziny w tworzenie kapitału społecznego, warto zwrócić uwagę na możliwe strategie działania rodziny. Na przykład A. Giza-Poleszczuk wymienia następujące strategie: indywidualistyczną (w której jednostka polega wyłącznie na sobie), społeczną (gdy jednostka stara się zmobilizować innych, co powoduje, że zostanie rozwiązany problem wszystkich, a nie tylko danej jednostki), legalistyczną (odwołanie się do władz) oraz bierną¹⁹ (z punktu widzenia odpowiedzialności społecznej rodziny najbardziej pożądana byłaby strategia społeczna). Wymienione strategie są korelowane z kapitałem rodzinnym (siłą więzi rodzinnych²⁰) i wsparciem rodziny. Jak stwierdza B. Balcerzak-Paradowska, opcja mobilizacji zasobów społecznych jest wybierana przez osoby o najwyższym wsparciu i kapitale rodzinnym. Oznacza to, że „siła rodzin” sprzyja budowaniu szerszych grup społecznych. Jednostki o dużym wsparciu ze strony rodziny ponoszą mniejsze koszty (w przypadku porażki jednostka ma wsparcie w rodzinie) i mogą odnieść większe korzyści z zaangażowania w mobilizację zasobów społecznych, a jednocześnie ich szanse na skuteczność tego rodzaju aktywności są większe²¹.

Zatem w świetle teorii kapitału społecznego aktywna rola rodziny powinna polegać na wzmacnianiu kapitału rodzinnego oraz emanacji tego kapitału na strategię kształtowania warunków zewnętrznych²². Urzeczywistnianie tak rozumianej aktywności w praktyce jest pożądaną również z punktu widzenia idei działań społecznie odpowiedzialnych.

Ciekawe przykłady aktywności rodzin, a jednocześnie bariery ograniczające różne jej formy, ujawniło badanie pracowników Zakładu Problemów Rodziny In-

¹⁸ Za: B. Balcerzak-Paradowska (red.), wyd. cyt., s. 30.

¹⁹ Za: A. Giza-Poleszczuk, *Przestrzeń społeczna*, [w:] A. Giza-Poleszczuk i in. (red.), *Strategie i system. Polacy w obliczu zmiany społecznej*, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa 2000, s. 124.

²⁰ Wiąż rodzinna przejawia się w różnego rodzaju stosunkach, zależnościach i postawach członków rodziny, które stanowią podstawę jej istnienia, rozwoju oraz jakości. Należy mieć przy tym na uwadze, iż wiąż jest zjawiskiem ulegającym dynamicznym i ciągłym przeobrażeniom, zależnym od cech osobowościowych członków rodziny, faz cyklu życia, różnych okoliczności występujących na danym etapie życia rodziny. Szerzej: B. Balcerzak-Paradowska, *Przemiany rodziny a więzi społeczne*, [w:] S. Golinowska i in. (red.), *Więzi społeczne i przemiany gospodarcze. Polska i inne kraje europejskie*, Wydawnictwo Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa 2009, s. 313-319.

²¹ B. Balcerzak-Paradowska (red.), wyd. cyt., s. 31; szerzej: B. Balcerzak-Paradowska, *Przemiany rodziny...* s. 320-325.

²² Za: B. Balcerzak-Paradowska (red.), wyd. cyt., s. 31.

stytutu Pracy i Spraw Socjalnych²³. Ukazało ono strategię aktywności rodzin w rozwiązywaniu problemów własnych i środowiska lokalnego. W badaniu tym wykazano, iż działania takie podjęły rodziny ponad 70% respondentów (świadczeniobiorców pomocy społecznej). Działania te zaliczono do strategii pozytywnych, aktywnych. Dla przykładu, polegały one najczęściej na staraniach o uzyskanie pracy, stałej lub dorywczej, a także – choć w znacznie mniejszej liczbie przypadków – na podniesieniu kwalifikacji, okresowych wyjazdach za granicę, zmianie pracy na lepiej płatną. Niestety, jak wynikało z późniejszych opinii „aktywnych” respondentów, w większości przypadków ich działania nie przyniosły pozytywnych rezultatów, czyli nie przyczyniły się istotnie do poprawy ich sytuacji materialnej²⁴.

Omawiane badanie wykazało jednocześnie, iż podopieczni pomocy społecznej zdają sobie sprawę, że wyjście z niekorzystnej sytuacji i uniezależnienie się od pomocy społecznej prowadzi przez własną aktywność (pracę). Dość często okazywało się jednak, że upatrują oni drogi wyjścia w uzyskaniu świadczenia o podwyższonej wysokości. Niestety, brak pracy na danym terenie z jednej strony, a przyzwyczajenie do świadczeń i oczekiwanie na ich podwyższenie z drugiej umacniają przekonanie o braku możliwości wyjścia z trudnej sytuacji, w jakiej znalazła się rodzina. Taki stan rzeczy prowadzi bardzo często do pozornej aktywności. Świadczy o tym dominacja własnej aktywności w staraniach o wsparcie z ośrodka pomocy społecznej. Zdaniem pracowników ośrodków pomocy społecznej świadczeniobiorców cechują postawy roszczeniowe, wyrażające się opinią, że „świadczenia im się należą” (jest to przede wszystkim następstwo długotrwałego bezrobocia, ale także wielodzietności i samotnego wychowywania dzieci)²⁵.

Powyższe przykłady wskazywać mogą na brak odpowiednich uwarunkowań dla realizacji danych form aktywności lub też brak pełnego zrozumienia sensu podejmowanych inicjatyw. Widoczne tu formy aktywności, skierowane na poprawę własnej sytuacji, w pewnej mierze są zgodne z ideą działań społecznie odpowiedzialnych, jednak późniejsza zmiana postaw „aktywnych” jednostek czy rodzin, wynikająca z braku oczekiwanych efektów podjętych działań, okazała się sprzeczna z sensem owej idei. W rezultacie też okazało się, iż przytoczone tu formy aktywności raczej nie przyniosły oczekiwanych efektów prospołecznych – ani członkom „aktywnych” rodzin, ani tym bardziej otoczeniu zewnętrznemu. Do podobnych wniosków prowadzą inne (przedstawione poniżej) informacje wynikające z cytowanych badań.

Otóż niedostateczne okazały się również podejmowane próby mobilizowania rodzin do podejmowania określonych działań i zachowań na rzecz rozwiązywania

²³ Celem badania było m.in. rozpoznanie zakresu, możliwości i skutków barier realizacji polityki rodzinnej oraz zarysowanie obrazu polityki rodzinnej w wymiarze lokalnym. W badaniach brało udział 320 respondentów. Większość z nich pochodziła z gmin. Badania zostały przeprowadzone w 2007 roku. Więcej o charakterystyce badania i wynikach zob. tamże.

²⁴ Szerzej: tamże, s. 325.

²⁵ Szerzej: tamże, s. 325-326.

własnych problemów na podstawie kontraktów socjalnych²⁶ (kontraktami takimi udało się objąć 12% świadczeniobiorców)²⁷. Jak stwierdzili pracownicy pomocy społecznej, wskazując na negatywne aspekty realizacji kontraktów socjalnych, klienci nie realizują postanowień umowy, wycofują się ze współpracy, oczekują większej pomocy. Co więcej, kontrakty te okazały się dodatkowym obciążeniem dla pracowników. Zwracali oni uwagę na ograniczone możliwości (finansowe, organizacyjne itp.) oferowania przez pomoc społeczną takich rozwiązań, które byłyby rzeczywiście zadowalające dla klienta²⁸.

Warto w tym miejscu nadmienić, że kontrakty społeczne miały być szczególną formą aktywizowania jednostek i rodzin, a tym samym mobilizowania ich – w zakresie zaangażowania w dbałość o własne warunki funkcjonowania – do działań społecznie odpowiedzialnych. Możliwe są tu działania m.in. w ramach określonych programów pomocy społecznej, umożliwiających udzielanie tzw. wsparcia warunkowego, którego zakres i forma uzależnione są od zachowania klienta, zwłaszcza jego gotowości współpracy z pracownikami socjalnymi w przewyżczeniu swojej trudnej sytuacji życiowej. Szczególną rolę w upowszechnianiu programów aktywizujących przypisano tu służbom społecznym: zarówno pracownikom socjalnym z publicznych jednostek pomocy społecznej (gminnych ośrodków pomocy społecznej i powiatowych centrów pomocy rodzinie), jak i zatrudnionym (lub pracującym w charakterze wolontariuszy) w organizacjach pozarządowych. Pracownicy socjalni, udzielając wsparcia materialnego (pieniężnego lub rzeczowego), mają możliwość, a w zasadzie obowiązek, podejmować działania na rzecz zmiany zachowań i postaw klientów, jeśli tylko z przeprowadzonej diagnozy socjalnej wynika, że to one są przyczyną niesamodzielności życiowej²⁹. Niestety, poza wymienionymi wyżej barierami przeszkodą w realizowaniu kontraktów socjalnych jest brak odpowiedniej liczby pracowników socjalnych³⁰, a nierzadko także ich nieodpowiednie przygotowanie merytoryczne³¹.

²⁶ Kontrakt socjalny to pisemna umowa zawarta z osobą ubiegającą się o pomoc, określająca uprawnienia i zobowiązania stron umowy w ramach wspólnie podejmowanych działań zmierzających do przezwyciężenia trudnej sytuacji życiowej osoby lub rodziny. Ustawa o pomocy społecznej z dn. 12 marca 2004 r. (DzU z 2009 nr 175, poz. 1362 ze zm. – tekst jednolity), art. 6, p. 6.

²⁷ Z kolei ze statystyk Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej (z zakresu pomocy społecznej) wynika, iż w 2009 r. było to niespełna 2% osób objętych pomocą społeczną (liczba zawartych kontraktów wyniosła 71 845 na 3 737 808 osób).

²⁸ Szerzej: B. Balcerzak-Paradowska (red.), wyd. cyt., s. 235-240, 326.

²⁹ Szerzej: M. Rymśa, wyd. cyt., s. 14-15.

³⁰ Z dostępnych danych wynika, iż w 2009 r. na jednego pracownika socjalnego (zatrudnionego w ośrodku pomocy społecznej lub powiatowym centrach pomocy rodzinie) przypadało aż około 49 rodzin oraz 140 osób. Obliczenia własne na podstawie: Sprawozdania Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej (z zakresu pomocy społecznej) za 2009 r.

³¹ Na te aspekty zwracano niejednokrotnie uwagę w wielu dyskusjach naukowych, a także wśród praktyków. O problemie tym pisała też autorka niniejszego opracowania, w: J. Szczepaniak, *Subsydiarność...*

Omawiane badanie IP i SS potwierdziło też słabe zaangażowanie jednostek i rodzin w środowiskach lokalnych – mierzone udziałem w pracach organizacji społecznych. W okresie badania tylko na terenie co trzeciej gminy działały organizacje reprezentujące interesy rodzin (np. Caritas, PCK, lokalne stowarzyszenia na rzecz dzieci niepełnosprawnych; większość działań tych organizacji była adresowana do rodzin z trudnościami – osób ubogich, uzależnionych od alkoholu i innych)³². Same organizacje pozarządowe również napotykały wiele barier w swojej działalności. Wśród nich wskazuje się głównie na słabą kondycję finansową, a przy tym niepokojąco niską – jak wynika z dotychczasowych ustaleń – aktywność tych podmiotów w wykorzystywaniu chyba największej szansy na poprawę tej sytuacji, tj. w pozyskiwaniu funduszy strukturalnych³³. Ta niesprzyjająca sytuacja uwidoczniła się także u podmiotów działających na rzecz rodzin³⁴.

Warto przy tym mieć na uwadze, iż postawy obywatelskie (prospołeczne) wobec otoczenia zewnętrznego nie muszą wyrażać się poprzez uczestnictwo w formalnych organizacjach. Może to być jakakolwiek inna forma działania na rzecz lokalnych społeczności (gminy, osiedla, miejscowości, w najbliższym sąsiedztwie itp.), np. udział w nieobowiązkowych zebraniach publicznych i zabieranie na nich głos, nieobowiązkowe organizowanie takich zebrań, dobrowolne wykonywanie prac porządkowych. Ogólnopolskie badanie *Diagnoza społeczna 2009* pokazało jednak, iż jest to zjawisko tak samo rzadkie jak przynależność do organizacji formalnej (tylko 15,6% badanych w ciągu ostatnich dwóch lat angażowało się „w działania na rzecz społeczności lokalnej”)³⁵. Ów stan rzeczy wskazuje na brak dostatecznych inicjatyw w tym zakresie. Przyczyny te w połączeniu z wymienionymi wcześniej obiektywnymi barierami zaangażowania społecznych rodzin w środowisku lokalnym wskazują, iż rozwój działań społecznie odpowiedzialnych na tym polu jest wysoce niezadowalający.

Powyżej mowa była głównie o rodzinach borykających się z różnymi problemami społecznymi i/lub materialnymi (beneficjentami pomocy społecznej). Zgoła odmiennych przejawów działań społecznie odpowiedzialnych można jednak dopatrywać się u osób we względnie dobrej sytuacji społeczno-ekonomicznej. Notabene nie

³² Szerzej: tamże, s. 327-328.

³³ Zdaniem M. Grewińskiego oznacza to najprawdopodobniej, iż procedury i kryteria wyboru projektów nie zostały dostosowane do poziomu i potencjału polskich organizacji obywatelskich. Nadmierne zbiurokratyzowanie systemu pozyskiwania funduszy oraz masowa dezinformacja i dezorientacja spowodowały, że część organizacji zrezygnowała ze zbyt „trudnych” i „sformalizowanych” pieniędzy europejskich, a część nie mogła przebrnąć przez zbyt sformalizowane procedury aplikacyjne. Szerzej: M. Grewiński, *Wielosektorowa polityka społeczna...*, s. 222-223.

³⁴ J. Szczepaniak, *Wykorzystanie Europejskiego Funduszu Społecznego w sferze opieki kompensacyjnej w Polsce*, [w:] A. Rączaszek, W. Koczur (red.), *Polityka społeczna w procesie integracji europejskiej*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej im. K. Adamieckiego, Katowice 2009, s. 491-500.

³⁵ J. Czapiński, T. Panek (red.), *Diagnoza społeczna 2009. Warunki i jakość życia Polaków*, s. 266, http://www.diagnoza.com/pliki/raporty/Diagnoza_raport_2009.pdf (3.07.2011).

bez znaczenia są tu też takie czynniki, w dużej mierze związane z pozycją społeczno-ekonomiczną, jak: poglądy polityczne, uznawany system wartości, zaufanie wobec władz samorządowych bądź innych ludzi, poczucie bezpieczeństwa socjalnego³⁶.

W tym miejscu warto zwrócić uwagę na wyniki badania T. Żukowskiego i M. Theiss, ukazujące – w pewnym sensie – zależności pomiędzy usytuowaniem w społecznej hierarchii a skłonnościami do aktywności rodzin wobec członków rodziny i w otoczeniu zewnętrznym. Z badań tych wynika m.in., że im wyższe wykształcenie Polaków oraz im więcej zarabiają, tym mocniej ich kapitał społeczny przesuwają się w kierunku stowarzyszeniowo-obywatelskiego i tym silniej oddala od rodzinnego. Oznacza to, że rodziny o wyższych pozycjach społeczno-ekonomicznych wykazują większe skłonności do budowania szerokich powiązań towarzyskich, częściej darzą zaufaniem osoby spoza kręgu rodzinnego itp. niż rodziny niżej usytuowane (zazwyczaj ubogie), które charakteryzują się zamknięciem w swoim rodzinnym „podświecie” i rzadziej darzą zaufaniem sąsiadów oraz inne osoby spoza rodziny, a zatem są mało skłonne do uczestniczenia w życiu społecznym³⁷. Z analizy tej wynika, iż działania społecznie odpowiedzialne niejako balansują pomiędzy odpowiedzialnością wobec własnych członków rodziny (skłonność występująca częściej u osób na niższych piętach w społecznej hierarchii) a odpowiedzialnością wobec otoczenia zewnętrznego. Osoby i rodziny lepiej usytuowane w społeczeństwie zdają się bardziej skłonne do zachowań prospołecznych, nie można stąd jednak wyprowadzić wniosku, iż w rzeczywistości owa skłonność odzwierciedla się w prospołecznych efektach (np. wzmocnieniu kapitału społecznego). Warto przy tym zauważyć, że w Polsce generalnie występuje bardzo niski wskaźnik zaufania społecznego (w 2009 r. z opinią, że „większości ludzi można ufać”, zgadzało się zaledwie 13,4% respondentów³⁸), co stanowi istotną przeszkodę w budowaniu społecznego kapitału, niezależnie od pozycji społeczno-ekonomicznej.

Sięgając do badań dotyczących zróżnicowania klasowego, można też wyłonić inne, odmienne – w zależności od miejsca w społecznej hierarchii – przejawy aktywności, które mogą być rozpatrywane w kontekście działań społecznie odpowiedzialnych. Na przykład dla przedstawicieli klas średnich i/lub wyższych (o wysokich aspiracjach edukacyjnych i zawodowych, aktywnych zawodowo i osiągających względnie wysokie zarobki, swoistym stylu życia – polegającym na budowaniu rozległych kontaktów społecznych itd.) charakterystyczne jest zabezpieczenie

³⁶ Ciekawe informacje na ten temat ukazują wyniki cytowanego już badania *Diagnozy społecznej*. Zob. m.in. tamże, s. 257 i nast.

³⁷ Por. T. Żukowski, M. Theiss, *Obywatele wśród krewnych i znajomych: stowarzyszeniowo-obywatelski kapitał społeczny i jego związki z kapitałem rodzinnym oraz sąsiedzko-towarzyskim*, [w:] K. Zagórski (red.), *Życie po zmianie. Warunki życia i satysfakcje Polaków*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2009, 63-96; T. Szlendak, *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2011, s. 248-251.

³⁸ Szerzej: J. Czapiński, T. Panek, wyd. cyt., s. 271 i nast.

bytu swojej rodziny – zarówno w sensie ekonomicznym, jak i społecznym – poprzez inwestowanie we wszechstronne wykształcenie członków (głównie dzieci) oraz wysoką pozycję zawodową, w przekonaniu, iż w przyszłości zaowocuje to zwiększeniem ich „szans życiowych”³⁹, czyli prawdopodobieństwa uzyskania społecznie cenionych dóbr – pracy, majątku, władzy, prestiżu, zdrowia itp. Przy okazji warto zauważyć, iż wspomnianym postawom towarzyszy często odsuwanie w czasie decyzji o posiadaniu dzieci oraz ograniczanie ich liczby do jednego, maksymalnie dwójki – jeśli w ogóle decyzje o posiadaniu potomstwa zostaną podjęte (zaznaczyć wypada, iż w Polsce tendencje te nasilają się). G.S. Becker, twórca ekonomicznych teorii zachowań oraz rodziny, twierdzi, że może to mieć silny związek z dążeniem do jak najwyższej „jakości dzieci”⁴⁰ (a tym samym zwiększania ich „życiowych szans”). Biorąc to pod uwagę, jak również niektóre realia naszego kraju (brak instrumentów godzenia życia zawodowego z rodzinnym, trudności w zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych, niepewność sytuacji na rynku pracy, niewydolność systemu zabezpieczenia społecznego i wiele innych barier zewnętrznych), być może należy uznać, iż ograniczanie liczby potomstwa jest również wyrazem swowolności, społecznej odpowiedzialności jednostek czy rodzin⁴¹.

Jeszcze jednym wartym uwagi, pożądanym przejawem społecznej odpowiedzialności ze strony jednostek i rodzin jest tworzenie sieci społecznych (wsparcia) – najogólniej rozumianych jako układ kontaktów pomocowych, a także interaktywny proces transferowania pomocy od uczestników sieci (np. pomiędzy członkami rodziny)⁴². Sieci wsparcia postrzegane są jako znaczące, nieformalne źródła dobrobytu, stanowiące nieodpłatną pomoc⁴³. Sprzyjanie ich rozwojowi jest szczególnie istotne ze względu na proces starzenia się społeczeństwa, który implikuje

³⁹ P. Sztompka, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Wydawnictwo „Znak”, Kraków 2002, s. 354.

⁴⁰ Szerzej: G.S. Becker, *Ekonomiczna teoria zachowań ludzkich*, PWN, Warszawa 1990, s. 299 i nast., G.S. Becker, *A Treatise on The Family*, Harvard University Press, Cambridge 1993.

⁴¹ Stwierdzenie to może okazać się szczególnie dyskusyjne (choćby ze względu na fakt, iż utrzymujące się w naszym kraju niskie wskaźniki dzietności – nie gwarantujące zastępowalności pokoleń – stoją w sprzeczności z postulowanym pronatalistycznym kierunkiem polityki ludnościowej, nie sprzyjają „naprawie” niewydolnego systemu zabezpieczenia społecznego w Polsce itd.). Powinno ono jednak przede wszystkim skłonić polityków społecznych (a także innych działaczy) do głębszych rozważań nad warunkami tworzenia i funkcjonowania rodzin w naszym kraju oraz możliwościami poprawy owych warunków.

⁴² Por. J. Grotowska-Leder, *Sieci wsparcia społecznego jako przejaw integracji społecznej mieszkańców gmin wiejskich i miejsko-wiejskich* (z wystąpienia na Ogólnopolskim Zjeździe Socjologicznym w Zielonej Górze, wrzesień 2007). Szerzej: J. Grotowska-Leder, *Wsparcie społeczne w perspektywie teorii socjologicznych – kontekst więzi społecznej, sieci społecznych, sieci wymiany*, [w:] J. Grotowska-Leder (red.), *Sieci wsparcia społecznego jako przejaw integracji i dezintegracji społecznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2008, s. 9 i nast.

⁴³ Por. H. Arksey, C. Glendinning, *Dobrobyt a sektor nieformalny*, [w:] M. Powell (red.), *Zrozumieć wielosektorową gospodarkę dobrobytu*, Wydawnictwo WSP TWP, Warszawa 2010, s. 131-153.

wzrost potrzeb społecznych w zakresie opieki i wsparcia wobec osób starszych⁴⁴. Oczekuje się, iż odpowiedzialność za realizację owych potrzeb podjęta zostanie w ramach nieformalnego wsparcia rodzinnego, przyjacielskiego, sąsiedzkiego itp., przede wszystkim zaś przez członków rodzin (np. małżonków, dzieci lub wnuczęta), którzy stanowią względem siebie pierwszoplanową, potencjalną pomoc i wsparcie, w przypadku gdy jest to wymagane. Tak rozumiana forma aktywności powinna przynosić prospołeczne efekty nie tylko członkom rodziny, ale i społeczności lokalnej, np. gdy sprzyja integracji osób starszych bądź też niepełnosprawnych ze środowiskiem lokalnym. Jest to forma aktywności kompatybilna w swych założeniach nie tylko z ideą działania społecznie odpowiedzialnego, ale także z szeroko rozumianą solidarnością społeczną, rozumianą najkrócej jako wzajemna życzliwość oraz gotowość do współpracy, niesienia pomocy wobec innych członków rodziny bądź otoczenia itd.⁴⁵

Niestety, w dostępnym dorobku badawczo-naukowym brakuje jednoznacznych danych obrazujących stan rozwoju sieci społecznych w naszym kraju. Można jednak stwierdzić, iż ich rozwój staje się tym ważniejszy, im bardziej państwo – w myśl zasady subsydiarności – wycofuje się z poszczególnych dziedzin życia społecznego, obciążając tym samym – w coraz większej mierze – same osoby i rodziny odpowiedzialnością za własny byt i warunki funkcjonowania. Niepokoją przy tym liczne bariery rozwoju wsparcia społecznego (wewnątrzrodzinnego oraz o szerszym charakterze). Wymienić tu można m.in. procesy makrostrukturalne, w szczególności transformacje rynków pracy skutkujące masowym bezrobociem i ubożeniem wielu grup społecznych, które z jednej strony zwiększają zapotrzebowanie na szeroko rozumiane wsparcie społeczne, a z drugiej ograniczają możliwości (np. finansowe) takiego wsparcia⁴⁶. Wydaje się, iż rozwojowi sieci wsparcia (zwłaszcza rodzinnych) nie sprzyja też proces dezinstytucjonalizacji rodziny⁴⁷ oraz

⁴⁴ Zob. szerzej: P. Szukalski, *Rodzinne sieci wsparcia seniorów w starzejących się społeczeństwach – kilka refleksji*, [w:] J. Grotowska-Leder (red.), *Sieci wsparcia społecznego jako przejaw integracji i dezintegracji społecznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2008, s. 28 i nast.

⁴⁵ Zob. szerzej: P. Sztompka, wyd. cyt., s. 19; T. Szlendak, wyd. cyt., s. 253-254.

⁴⁶ Por. J. Grotowska-Leder, wyd. cyt., s. 11.

⁴⁷ Deinstytucjonalizacja (detradycjonalizacja) rodziny to proces zmniejszania się trwałości i wartości rodziny tradycyjnej, składającej się z małżonków i dzieci, ukonstytuowanej jako podstawowa komórka społeczna. Przejawy tego procesu to m.in.: zmniejszanie się udziału ludności pozostającej w związkach małżeńskich wśród ogółu ludności – głównie jako rezultat rozwodów i decyzji pozostania w stanie bezzennym, odkładanie decyzji matrymonialnych przez kobiety i mężczyzn, wzrost lub utrzymująca się na wysokim poziomie częstość rozpadu małżeństw, opóźnianie decyzji o urodzeniu pierwszego dziecka, spadek dzietności do poziomu poniżej zastępowalności pokoleń, przesunięcie maksymalnej płodności z młodszych na starsze grupy wieku, a także całkowita rezygnacja z małżeństw i/lub dzieci oraz preferowanie innych form organizacji życia osobistego – np. kohabitacji (z potomstwem lub bez), samotnego rodzicielstwa, życia w samotności i bez dziecka (jako singiel/singielka). Szerzej: *Socjologia. Przewodnik encyklopedyczny...*, s. 168.

towarzyszące mu procesy indywidualizacji, emigracji członków rodzin itd., które w dużej mierze zagrażają sile więzi rodzinnych, nieodzownych, by budować trwałe sieci społeczne.

4. Uwagi końcowe

Jeśli uznać, że przyjęta w artykule idea działań społecznie odpowiedzialnych w odniesieniu do rodziny jest słuszna, to warto zastanowić się nad możliwościami jej upowszechnienia w praktyce. Z obserwacji autorki, popartych dogłębnymi studiami literaturowymi, wynika, iż w podejmowanych próbach urzeczywistnienia roli rodziny jako podmiotu polityki społecznej w praktyce najczęściej zwraca się uwagę na takie jej aspekty, jak aktywność, zaangażowanie, odpowiedzialność, obywatelska postawa itp. Wydaje się, iż wzmocnienie tej roli poprzez bezpośrednie odwołanie się do omawianej idei zwiększa szanse na realizację zamysłu budowania społeczeństwa opartego na jednostkach i rodzinach odpowiedzialnych za siebie i za innych; społeczeństwa, w którym widoczne będą oczekiwane postawy obywatelskie, czy społeczeństwa o silnym kapitale rodzinnym i społecznym, w którym indywidualna mobilizacja i aktywność będą spletały się ze społeczną solidarnością, wsparciem, samopomocą, partycypacją itd. Wyważenia wymaga jednak zakres obowiązków rodziny w realizacji zadań społecznych, który powinien być adekwatny do realnych, zróżnicowanych i zindywidualizowanych uwarunkowań funkcjonowania rodziny – o wewnętrznym i zewnętrznym charakterze. Należy mieć przy tym na uwadze, że bez równoległego dostosowania się do zasad społecznej odpowiedzialności różnych organizacji oddziałujących na warunki funkcjonowania rodziny (państwa, samorządów lokalnych i regionalnych, zakładów pracy, organizacji pozarządowych itd.) wspomniany zamysł społeczeństwa nie będzie możliwy do zrealizowania.

Wydaje się, iż w obliczu wielu barier w prawidłowym funkcjonowaniu zarówno jednostek i rodzin, jak i pozostałych podmiotów polityki społecznej, wyważenia wymaga szczególnie zakres odwoływania się do zasady pomocniczości. Podobne rekomendacje wysuwa B. Balcerzak-Paradowska. Jak słusznie stwierdza, zdarza się, że pod hasłem upodmiotowienia rodziny państwo (czy inny podmiot zobowiązany do uczestnictwa w realizacji zadań wobec rodziny) wycofuje się ze swoich zobowiązań polegających na tworzeniu warunków pozwalających rodzinie na realizację jej funkcji. Sytuacja taka została zapoczątkowana w pierwszym okresie transformacji systemowej w Polsce. Wycofywanie się państwa z pomocy rodzinie, pod hasłem własnej odpowiedzialności za jej los, następowało w sytuacji szoku spowodowanego bezrobociem, głębokim spadkiem dochodów rodzin, narastaniem ubóstwa i braku mechanizmów dostosowawczych do zachodzących zmian. Dlatego też należy określić granice przerzucenia odpowiedzialności za kształtowanie warunków życia na samych obywateli czy rodziny oraz możliwości odwoływania się do ich zaradności i oddolnych inicjatyw samopomocy (np. nieformalnych sieci

wsparcia). Społeczności lokalne, a zwłaszcza grupy słabsze, nie zawsze zdołają rozwiązać problem bezrobocia, ubóstwa, braku bezpieczeństwa socjalnego. Odwołanie się do aktywności czy solidarności rodzin może okazać się niewystarczające. Nierzadko występują środowiska, a często całe gminy, stanowiące „wspólnotę biedy czy marginalizacji”. Nie są one w stanie zmienić sytuacji poprzez działania lokalne czy samopomocowe. Odwołanie się do samopomocy rodzin, bez braku odpowiedniego wsparcia instytucjonalnego, może pogłębiać dysproporcje w sytuacji społeczno-ekonomicznej rodzin czy społeczności lokalnych, pogłębiając problemy marginalizacji rodzin ubogich, utraty bezpieczeństwa socjalnego itd.⁴⁸

Zamykając powyższe rozważania, autorka niniejszego opracowania pragnie zaznaczyć, iż zdaje sobie sprawę, że opisane tu oraz inne dylematy dotyczące miejsca rodziny w polityce społecznej znacznie wykraczają poza ramy koncepcji opartych na zasadzie subsydiarności. Różne idee w tym względzie ujawniają się szczególnie w nierozstrzygniętych wciąż (od początku transformacji systemowej) sporach dotyczących modelu polityki społecznej, jaki powinien być przyjęty w naszym kraju⁴⁹.

Literatura

- Arksey H., Glendinning C., *Dobrobyt a sektor nieformalny*, [w:] M. Powell (red.), *Zrozumieć wielosektorową gospodarkę dobrobytu*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej TWP, Warszawa 2010.
- Auleytner J., *Polityka społeczna, czyli ujarzmianie chaosu socjalnego*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej TWP, Warszawa 2002.
- Auleytner J., *Wprowadzenie*, [w:] M. Grewiński, S. Kamiński, *Obywatelska polityka społeczna*, Wydawnictwo PTPS oraz Wyższej Szkoły Pedagogicznej TWP, Warszawa 2007.
- Balcerzak-Paradowska B., *Aktywność rodzin w rozwiązywaniu problemów własnych i środowiska lokalnego*, [w:] B. Balcerzak-Paradowska (red.), *Sytuacja rodzin i polityka rodzinna w wymiarze lokalnym – podstawy koncepcyjne*, Wydawnictwo Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa 2009.
- Balcerzak-Paradowska B., *Przemiany rodziny a więzi społeczne*, [w:] S. Golinowska i in. (red.), *Więzi społeczne i przemiany gospodarcze. Polska i inne kraje europejskie*, Wydawnictwo Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa 2009.
- Becker G.S., *A Treatise on The Family*, Harvard University Press, Cambridge 1993.
- Becker G.S., *Ekonomiczna teoria zachowań ludzkich*, PWN, Warszawa 1990.
- Czapiński J., Panek T. (red.), *Diagnoza społeczna 2009. Warunki i jakość życia Polaków*, http://www.diagnoza.com/pliki/raporty/Diagnoza_raport_2009.pdf (3.07.2011).
- Esping-Andersen G., *Społeczne podstawy gospodarki postindustrialnej*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej TWP, Warszawa 2010.

⁴⁸ Por. B. Balcerzak-Paradowska (red.), wyd. cyt., s. 31-32.

⁴⁹ W literaturze przedmiotu szeroko dyskutuje się na ten temat. Zob. m.in.: K. Zamorska, *Spór o model polityki społecznej w Polsce w nowych uwarunkowaniach gospodarczych, społecznych i politycznych*, [w:] O. Kowalczyk (red.), *Współczesne społeczeństwa – nadzieje i zagrożenia*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Wrocław 2010, s. 13-27.

- Europejska Karta Społeczna (DzU z 1999 nr 8, poz. 67 ze zm.).
- Giza-Poleszczuk A., *Przestrzeń społeczna*, [w:] A. Giza-Poleszczuk, M. Marody, A. Rychard (red.), *Strategie i system. Polacy w obliczu zmiany społecznej*, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa 2000.
- Golinowska S., Topińska I., *Pomoc społeczna – zmiany i warunki skutecznego działania*, Warszawa 2002.
- Grewiński M., *Dynamika i sens pluralizmu – o przeobrażeniach państwa opiekuńczego*, „Problemy Polityki Społecznej” 2007, 10.
- Grewiński M., *Wielosektorowa polityka społeczna. O przeobrażeniach państwa opiekuńczego*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej TWP, Warszawa 2009.
- Grewiński M., Kamiński S., *Obywatelska polityka społeczna*, Wydawnictwo PTPS oraz Wyższej Szkoły Pedagogicznej TWP, Warszawa 2007.
- Grotowska-Leder J., *Wsparcie społeczne w perspektywie teorii socjologicznych – kontekst więzi społecznej, sieci społecznych, sieci wymiany*, [w:] J. Grotowska-Leder (red.), *Sieci wsparcia społecznego jako przejaw integracji i dezintegracji społecznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2008.
- Karwacki A., Rymśza M., *Meandry upowszechniania koncepcji aktywnej polityki społecznej w Polsce*, [w:] M. Grewiński, M. Rymśza (red.), *Polityka aktywizacji w Polsce. Usługi reintegracji w sektorze gospodarki społecznej*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej TWP w Warszawie, Warszawa 2011.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (DzU nr 78, poz. 483 ze zm., art. 71).
- Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (DzU z 1993 nr 61, poz. 284 ze zm.).
- Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Socjalnych i Kulturalnych (DzU z 1977 nr 38, poz. 169).
- Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych (DzU z 1977 nr 38, poz. 167).
- Moroń D., *Kapitał społeczny – próba definicji*, [w:] D. Moroń (red.), *Kapitał ludzki i społeczny*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2009.
- Pisz Z., *Odpowiedzialność społeczna w działalności edukacyjnej*, [w:] Z. Pisz, M. Rojek-Nowosielska (red.), *Społeczna odpowiedzialność biznesu. Uwarunkowania, kontrowersje, dobre i złe praktyki*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego, Wrocław 2009.
- Rymśza M., *Rola służb społecznych w upowszechnianiu programów aktywnej polityki społecznej*, [w:] M. Grewiński, J. Tyrowicz (red.), *Aktywizacja, partnerstwo, partycypacja – o odpowiedzialnej polityce społecznej*, Wydawnictwo Mazowieckiego Centrum Polityki Społecznej, Warszawa 2007.
- Socjologia. Przewodnik encyklopedyczny*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008.
- Statystyki Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej (z zakresu pomocy społecznej) za 2009 rok (www.mpips.gov.pl).
- Stiglitz J., *Ekonomia sektora publicznego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004.
- Szczepaniak J., *Europejskie a polskie standardy w opiece nad rodziną i dzieckiem – zakres zgodności*, [w:] K. Głąbicka (red.), *Polska polityka społeczna wobec wyzwań spójności społeczno-ekonomicznej UE*, Wydawnictwo Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej i Politechniki Radomskiej, Radom 2007.
- Szczepaniak J., *Subsydiarność w polityce społecznej wobec rodziny w warunkach współczesnych – między ideą a rzeczywistością*, [w:] A. Kubów, J. Szczepaniak (red.), *Współczesne wyzwania polityki społecznej wobec rodziny*, Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego, Wrocław 2010.
- Szczepaniak J., *Wykorzystanie Europejskiego Funduszu Społecznego w sferze opieki kompensacyjnej w Polsce*, [w:] A. Rączaszek, W. Koczur (red.), *Polityka społeczna w procesie integracji europejskiej*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej im. K. Adamieckiego, Katowice 2009.
- Sztompka P., *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Wydawnictwo „Znak”, Kraków 2002.

Szukalski P., *Rodzinne sieci wsparcia seniorów w starzejących się społeczeństwach – kilka refleksji*, [w:] J. Grotowska-Leder (red.), *Sieci wsparcia społecznego jako przejaw integracji i dezintegracji społecznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2008.

Ustawa o pomocy społecznej z dn. 12 marca 2004 r. (DzU z 2009 nr 175, poz. 1362 ze zm. – tekst jednolity).

Zamorska K., *Spór o model polityki społecznej w Polsce w nowych uwarunkowaniach gospodarczych, społecznych i politycznych*, [w:] O. Kowalczyk (red.), *Współczesne społeczeństwa – nadzieje i zagrożenia*, Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego, Wrocław 2010.

ABOUT THE IDEA OF SOCIAL RESPONSIBILITY OF FAMILY AS AN ENTITY OF SOCIAL POLICY – SOME REFLECTIONS

Summary: Nowadays social responsibility is one of the fundamentals of social order. The idea of building a society based on individuals and families responsible for themselves and for others is seen here; a society in which individual mobilization and participation are interwoven with the social solidarity, self-help, etc. This approach, reflected in many concepts and principles of social policy, constitutes an extension of the idea of social responsibility of families – one of many entities of social policy. This article presents some reflections on this topic. For the purposes of discussion the reference is made here to various forms of family activities and their real conditions that tend to balance responsibility for the fate of the family at all – its own and other entities (state, local governments, NGOs, etc.).

Keywords: Corporate Social Responsibility, family, social policy.